

Sygn. akt I ACa 851/13

Sygn. akt I ACz 1517/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Goluńska (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka SSA Dariusz Rostał
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. W. i J. W.

przeciwko M. S. (1) i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 1268/11

i zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku

***I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że dodatkowo zasądza od powodów na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 4.373,55 (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt pięć groszy) złotych tytułem kosztów procesu,***

***II. oddala apelację powodów,***

***III. zasądza od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.***

**SSA D. Rostał SSA M. Goluńska SSA M. Sawicka**

I A Ca 851/13

## UZASADNIENIE

Powodowie J. W. i R. W. domagali się solidarnego zasądzenia od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w Ś. i M. S. (1) kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od 10 listopada 2011 r. za szkody i krzywdy wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej sądowej, również z naruszeniem dóbr osobistych powodów.

Powodowie swoje żądanie uzasadnili następującymi faktami i argumentami : w przeciwieństwie do odrzuconego ustroju PRL-umownie od dnia 4 czerwca 1989r. (częściowo wolne wybory do Sejmu i wolne wybory do Senatu ) art. 2 Konstytucji ustala istotę zasad ustroju Rzeczypospolitej Polskiej: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej." Ustawa zasadnicza w przeciwieństwie do PRL przyjęła Monteskiuszowski trójpodział władzy w art. 10 Konstytucji: „Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały". Podnieść należy z całą mocą, że nad tymi organami władzy publicznej stoi władza najwyższa ujęta w art.4 Konstytucji: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio." W tej sprawie nadal trwa transformacja ustrojowa poczynając od 4.06.1989 r. na kanwie wskazanych zasad ustrojowych zawartych w ustawie zasadniczej, istotę ustroju stanowi własność prywatna normująca w art. 20 Konstytucji. Zasady ustrojowe: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej." Chodzi tu o budownictwo prywatne ujęte w art. 75 ust. 1 Konstytucji: „ Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli w szczególności przeciwdziałania bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania". Te reguły i zasady powodowie wprowadzają w życie z tym , że niektóre organa władzy publicznej sądowej w ramach gandyzmu - stosują bierny również opór przeciwko ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz odrzuconego ustroju PRL - co dotyka w istotny sposób powodów. Ustawodawca przewidział takie stany faktyczne i prawne i ustawa zasadnicza normuje środki ochrony wolności i praw obywatela i człowieka w art. 77 Konstytucji stanowiąc że „ Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw", przy dodaniu, że art. 77 Konstytucji usytuowany jest w zbiorze obywatelskich wolności i praw zawartych w art.30 - art.86 Konstytucji. Następnie powodowie podali ,że wybudowali dom czterokondygnacyjny przy ul. (...) w Ś. na własnościowej działce nr (...) o powierzchni 123 m<sup>(2)</sup> z zamiarem sprzedaży lokali mieszkalnych oraz lokali użytkowych. W dniu 20.01.2010 r. złożono przeciwko nim pozew o ochronę służebności przechodu , doręczony im w dnia 8 .01.2010 r. w którym powodowie domagali się nakazania im , aby dokonali demontażu samowolnie zamontowanej kraty - bramy w bramie przejazdowej w budynku od strony ul. (...) oraz ogrodzenia postawionego na działce (...) w przebiegu służebności przechodu do stanu poprzedniego i przywrócenie części działki, przez którą przebiega służebność przechodu do stanu poprzedniego a także zakazanie im dalszych naruszeń. Według J. i R. W. brak było podstawy faktycznej i prawnej do ochronę służebności przechodu-powodom jako właścicielom odrębnych lokali mieszkalnych, to roszczenie nie przysługiwało ponieważ uregulowanie dostępu do poszczególnych lokali należy do zarządu wspólną nieruchomością. Ponadto roszczenie powodów oparte o przepisy art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 251 k.c. w dacie zawiśnięcia sporu stanowiło roszczenie negatoryjne. Elementarnym obowiązkiem Sądu orzekającego było odrzucić pozew na mocy art. 199 k.p.c. z braku czynnej legitymacji procesowej powodów co nie nastąpiło , a sąd orzekający działając z sędziami różnych ogniw wspólnie i w porozumieniu, jako organy władzy publicznej sądowej niezgodnie z prawem gwałcąc zasadę praworządności z art. 7 Konstytucji dali ochronę prawną 4 osobom fizycznym, a nie właścicielom nieruchomości zabudowanej budynkiem czterokondygnacyjnym przy ul. (...) w Ś.. Mianowicie, sędzia M. S., wyrokiem z 17 marca 2011r. zakwalifikowała powództwo 4 powodów osób fizycznych jako powództwo o naruszenie posiadania (sygn.akt : I C 25/11) wyrokując: „ nakazuje pozwanym J. W. i R. W. solidarnie przywrócić powodom ... naruszone posiadanie służebności przechodu do nieruchomości położonej na działkach nr (...) w Ś. poprzez zdemontowanie kraty - bramy w bramie przejazdowej w budynku od strony ul. (...) na działce (...) oraz ogrodzenia postanowionego na działce (...) w przebiegu służebności przechodu a także zakazuje pozwanym dalszych naruszeń". Dalej powodowie stwierdzili : Rodzą się więc pytania i problemy takich zachowań tego organu. Pierwszy zarzut to ten, że organ - Sąd Rejonowy w Ś. i organ - sędzia, nie

dopełniając obowiązków z art. 201 k.p.c. i przepisów związkowych nie zbadał treści pozwu 4 powodów osób fizycznych nie odrzucając pozwu z art. 199 k.p.c. w ramach władzy organu sądu z zarzutem, że sędzia ma władzę sądową, ale musi mieć także wiedzę prawną. Przyjmując, że Sąd orzekający miał wiedzę prawną w fazie po doręczeniu pozwu z art. 192 k.p.c. w dniu 8.02.2010r., to jednak po doręczeniu pozwu nadużył władzy, gdyż pozew powinien być odrzucony z braku podstaw prawnych czynnej legitymacji procesowej powodów. Ten zarzut rozciąga się na wszystkich sędziów orzekających w przedmiotowej sprawie w I i w II instancji, bo działając wspólnie i w porozumieniu, mieli ukryty interes poza prawny, w kierunku bezprawnych zachowań, jako organy władzy sądowej. Tak więc, tym samym organa władzy sądowej wyrządziły przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej sądowej szkody powodom, przez to, że odebrali im przytaczane w innym miejscu, prawa obywatelskie wolnościowe i człowieka zawarte w zbiorze art. 30 - 86 Konstytucji, w tym prawo do sądu z art. 45 ust.1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Powodowie nie otrzymali prawa do sądu i do ochrony własności z art. 140 k.c., jako podstawy ustroju Rzeczypospolitej Polskiej z art. 20 Konstytucji. Organa władzy sądowej zastosowały wobec powodów gandyzm - to jest opór bierny do ustroju Rzeczypospolitej Polskiej w celu prymatu władzy sądowej nad wiedzą prawa państwa prawnego z art. 2 Konstytucji. Taki stan wynika z różnych układów. Po pierwsze, organ - Sąd Rejonowy w Ś. i sędzia - organ M. S. (1) wydała wyrok o naruszenie posiadania w ramach instytucji posiadania z art. 336 k.c. w powiązaniu z ochroną posesoryjną z art. 344 § 1 k.c. z zarzutem skarżących tutaj powodów, iż pozew 4 powodów osób fizycznych oparto na prawie cywilnym materialnym na ochronie własności na roszczeniu negatoryjnym z art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 251 k.c., a więc organ - Sąd Rejonowy w Ś. i organ - sędzia M. S. orzekł wyrokiem wbrew żądaniu sprzecznie z prawem oraz niewykonalny z nadużycia władzy organu sądu. W konsekwencji prawnej oznacza to, że wyrok został wydany z czynu niedozwolonego oraz zabronionego. Po drugie, organ - sędzia M. S., uprzednio była radcą prawnym gminy M. Ś. powiązana z władzami gminy Ś., co oznacza, że występuje w sprawie konflikt interesów między stronami, gdyż za sprawą stała gmina Ś. i sprzedający lokale powodom w ich procesie firmy (...) Sp.z o.o. w S., a więc ex lege organ - sędzia jako radca prawny gminy Ś. nie powinna orzekać. Po trzecie, orzekając w przedmiotowej sprawie na kanwie stawianych zarzutów, organ - sędzia M. S. kierowała się wyłącznie władzą sądową, a nie wiedzą prawną sędziego w związku i z tym, że sędzia musi mieć charakter o jakim mowa w rocie ślubowania sędziego, a radca prawny nie musi. Kolejny istotny zarzut to ten, że do omawianego procesu czynnie włączyła się również, jako organ Sądu Rejonowego w Ś. - prezes Sądu Rejonowego w Ś. sędzia B. J., rażąco bezprawnie wkraczając do sprawy wbrew art. 39 ustawy z 27.07.2001r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych przez to, że wyciągnęła ze sprawy I C 25/10 dokumenty procesowe, załączając je do swojego pisma z dnia 25 marca 2010 r. (Sk.5/10), kierując zniesławiające pismo do Okręgowej Rady Adwokackiej w S. wobec pełnomocnika pozwanych adw. (...) B. K., by w ten interesowny sposób odsunąć pełnomocnika od procesu wbrew mocodawcom. W takim stanie faktycznym, zmuszono pełnomocnika przez organ władzy sądowej - Sąd Okręgowy w Szczecinie do zachowania przez przymus psychiczny i przymus fizyczny do wykonania zobowiązania, mimo, że po pierwsze, organ - Sąd Rejonowy w Ś. w całym postępowaniu przed sądem I instancji, nie kwestionował pełnomocnictw pełnomocnika, opartego na treści pozwu powodów z dnia 20 stycznia 2010 r. opartego na ochronie własności z art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 251 k.c., rozstrzygniętego wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 17 marca 2011 r. (sygn. akt: I C 25/10), odmiennie do pozwu powodów, bo wyrok dotyczy roszczenia nie opartego na treści pozwu, lecz dotyczy samowoli organu - Sądu Rejonowego w Ś. o naruszenie posiadania. Zatem, naprowadzone dowody w tej fazie z dokumentów prowadzą do zarzutu wielokrotnej nieważności postępowania z art. 379 pkt 1, 2, 4, 5 k.p.c. obok czynów niedozwolonych oraz czynów zabronionych w powiązaniu również z odebraniem praw obywatela i człowieka powodom w tym procesie zawartych w zbiorze art. 30 - art. 86 Konstytucji w powiązaniu z konstytucyjnymi źródłami prawa zawartymi w art. 8 i art. 87 ust. 1 Konstytucji, a związane z rażącym naruszeniem przez organa władzy sądowej zasady praworządności z art. 7 Konstytucji rodzące uprawnienia dla powodów z art. 77 Konstytucji o treści przytaczanej w innym miejscu. Ignorancja organów władzy sądowej w przedmiotowej sprawie, rozciągała się także na organa sądowe - sędziów przykładowo SSO V. O. działającej imieniem Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie zawarte w jej piśmie do pełnomocnika powodów z dnia 15.06.2011 r. aprobująca zachowania Sądu II instancji zwrotu pisma pełnomocnika w trybie art. 132 § 1 k.p.c. złożonego w apelacji wbrew art. 132 § 11 k.p.c., gdzie pisma apelacyjne należy składać w sądzie apelacyjnym z odpisami dla strony przeciwnej, które zwrócono, a było to pismo - apelacja o wpis zaskarżonego nieprawomocnego wyroku apelacją w toku postępowania apelacyjnego, z zarzutem, że mimo braku prawomocności dokonano wpisu o naruszenie posiadania, które to mactwo trwa (oddzielny temat). Są to

kolejne zarzuty zorganizowanej grupy organów sądowych - sędziów różnych ogniw rażąco naruszające art. 77 ust.1 Konstytucji wobec powodów. Tak samo zachowała się SSO M. W., która imieniem Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie rozpoznała skargę powodów negatywnie pismem z dnia 08.08.2011 r. w przedmiotowej sprawie (znak: (...)) z zarzutem rażącego naruszenia prawa kolejny raz przez to, że również uczestniczyła SSO M. W. (spr.) z udziałem dwóch sędziów w postanowieniu Sądu Okręgowego w Szczecinie z 12.08.2011r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej skarżących w przedmiotowej sprawie, mimo wyłączenia jej ex lege z orzekania jako osoby działającej w przedmiotowej sprawie rozpoznającej skargę stron imieniem Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie na zachowania sędziów. Innymi słowy, również te wzajemne zależności sędziów na kanwie omawianej sprawy, są zjawiskiem groźnym dla wymiaru sprawiedliwości w ustroju Rzeczypospolitej Polskiej w segmencie władzy publicznej sądowej z art.10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a co wynika ze statusu sędziego, ujętego w art.178 ust. 2 Konstytucji: „Sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków”, który to status korporacyjny godzi w zasadę praworządności z art. 7 Konstytucji w relacji do Narodu - Suwerena z art.4 Konstytucji, bo jest dyskryminacją z art. 32 Konstytucji skoro: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.” Dalej powodowie stwierdzili : przedstawione w syntezie zachowania organu władzy sądowej Sądu Rejonowego w Ś. i organu władzy sędziM. S. stanowią czyny z art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 441 § 1 k.c. z zarzutem, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi Skarb Państwa . Powodowie podawali, że zachowania organów - Sądu Rejonowego w Ś. i organu sędzi M. S. wyrządziły szkody i krzywdy przez to , że bezprawne machinacje prawem i stanem faktycznym roszczenia z pozwu nie mającego oparcia w żadnym wyrokowaniu przez mataczenie stanem prawnym i faktycznym są porażające z tego względu , że godzą w rzeczywistości w prawa obywatelskie i człowieka powodów i w ich własność stanowiącą podstawę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej z mocy art. 20 Konstytucji, nie uznawanych zasad na rzecz gandyzmu - biernego oporu, bezprawnie chroniąc odrzucony ustrój PRL przez te organa władzy sądowej jako zorganizowanej korporacji prawniczej sądowej, co skutkuje także tym, że powodowie nie mogą realizować celów gospodarczych wybudowanego domu czterokondygnacyjnego, które to szkody powodowie oceniali w tej fazie na kwotę 80.000 zł oraz z tytułu naruszenia dóbr osobistych krzywdy ustalają na kwotę 20.000 zł w oparciu o art. 23 k.c. - art.24 k.c. opisane w pozwie, przez odebranie powodom dobrego imienia, godności, wolności gospodarczej, nazwiska i dóbr związkowych, w tym wyrządzonych pełnomocnikowi z uwagi na zachowania organów władzy sądowej naruszających w sprawie zasady etyki (etyka w naszym kręgu kulturowym oznacza, iż są to wyrozumowane zasady moralności: obowiązek, odpowiedzialność, sumienie, bezinteresowność, sprawiedliwość, stosunek człowieka do czasu i do pracy w relacji do art. 23 k.c - art.24 k.c i stanów prawnych w sprawie w relacji do rodziny, społeczeństwa, narodu , państwa).

Pozwany Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w Ś. wniósł o odrzucenie pozwu, a na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zarzucił , że powodowie nie udowodnili okoliczności wskazujących na aktualizację odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa dodając ,że w postępowaniu odszkodowawczym Sąd nie może badać zasadności czynności procesowych podejmowanych w innym postępowaniu. Pozwany argumentował , że istnienie służebności nie jest uzależnione od jej wpisania do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości obciążonej służebnością gruntową , a ewentualny brak legitymacji procesowej czynnej nie jest podstawą odrzucenia pozwu. Według pozwanego w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Ś. pod sygn. I C 25/10 , a następnie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie jako sąd drugiej instancji pod sygn. II Ca 540/11 nie doszło do naruszenia dóbr osobistych żadnej z osób występujących po stronie powodowej.

Pozwana M. S. (1) wniosła o odrzucenie pozwu w stosunku do niej, a w przypadku nieuwzględnienia wniosku o odrzucenie wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana przyznała , że będąc sędzią Sądu Rejonowego w Ś. (1) orzekła w sprawie z powództwa M. Z., R. S., D. B. i J. M. przeciwko J. W. i R. W. o naruszenie posiadania, toczącej się pod sygnaturą I C 25/11. W wydanym wyroku Sąd nakazał przywrócić powodom naruszone posiadanie służebności przechodu. Po rozpoznaniu apelacji od tego orzeczenia Sąd Okręgowy zmienił wyrok o tyle, że w pkt I sentencji wyeliminował sformułowanie „solidarnie.” Pozwana podkreśliła, że wydając wyrok działała zgodnie z prawem.

Postanowieniem z 4 lipca 2012 r. Sąd pierwszej instancji oddalił zarzuty pozwanych zmierzające do odrzucenia pozwu ,a Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 10 października 2012 r. oddalił zażalenia na ww. postanowienie .

**Sąd Okręgowy Szczecinie wyrokiem z dnia z dnia 26 czerwca 2013 r. :**

powództwo oddalił ( pkt I.); zasądził od powodów J. W. i R. W. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Ś. kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (pkt II.) oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanej M. S. (1) kwotę 3617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III. ).

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach : w dniu 17 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Ś. orzekający w 1-osobowym składzie - sędzia M. S. - w sprawie I C 25/10 z powództwa M. Z., R. S., D. B. i J. M. przeciwko J. W. i R. W. o przywrócenie naruszenie posiadania służebności wydał wyrok którym to nakazał pozwanym przywrócić powodom naruszone posiadanie służebności przechodu do nieruchomości położonej na działkach nr (...) w Ś. poprzez zdemontowanie kraty – bramy w bramie przejazdowej oraz ogrodzenia, a także zakazał pozwanym dalszych naruszeń. W uzasadnieniu Sąd wskazał , że powództwo było oparte na art. 344 § 1 k.c. ,a powodowie dochodzili ochrony naruszonego posiadania służebności przechodu dodając , że w postępowaniu o ochronę naruszonego posiadania (zgodnie z treścią art. 478 k.p.c.) badaniu podlega tylko ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, Sąd nie rozpoznaje samego prawa ani dobrej wiary pozwanego,a przedmiotem posiadania może przy tym być też służebność . Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 22 czerwca 2011 r. oddalił apelację pozwanych W. złożoną od wyroku pierwszej instancji dzieląc przy tym poczynione w sprawie ustalenia faktyczne i ich kwalifikacje prawną . Postanowieniem z 12 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną.

Po tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy stwierdził ,że roszczenie powodów J. W. i R. W. o zapłatę kwoty 100 000 zł , w tym 80 000 zł tytułem odszkodowania i 20 000 zł zadośćuczynienia, oparte na art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c., art. 23 i art. 24 k.c. ,jest bezzasadne.

Sąd najpierw rozważał czy pozwana M. S. (1) posiada w sprawie legitymację bierną .Przywołując orzeczenia Sądu Najwyższego uznał ostatecznie ,że legitymację procesową bierną ma zarówno pozwany Skarb Państwa , jak i rozpoznająca wskazaną sprawę sędzia M. S. Podkreślił przy tym ,że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, de lege lata należy wyraźnie odróżnić odpowiedzialność osobistą sędziego w stosunku do osoby poszkodowanej i odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy sądowniczej, jako elementu władzy publicznej. O ile ta pierwsza oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.), to przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest bezprawność, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie także sędziego przy wykonywaniu władzy sądowniczej. Obciążenie sędziego "wizją" odpowiedzialności dyscyplinarnej czy cywilnoprawnej "za wyrok" oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania. Nietrafność orzeczenia i jego wzruszenie w toku instancji nie oznacza winy tego wykonawcy władzy sądowniczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 27/05).

Powodowie jako podstawę roszczenia wskazali art. 417 § 1 k.c. stanowiący ,iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską . Po to, żeby można było dochodzić odszkodowania, musi być spełniona podstawowa przesłanka – szkoda. Nie każde bezprawne działanie władzy skutkuje odszkodowaniem , niezbędny jest jeszcze normalny związek między bezprawnością a szkodą ( art. 361 § 1 k.c.).Tak więc Skarb Państwa i inne osoby prawne ponoszą odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej .

Przenosząc powyższe do rozpoznawanej Sąd uznał, że powodowie nie wykazali by działania pozwanego Skarbu Państwa było bezprawne. Działaniem bezprawnym nie jest bowiem wydanie przez Sąd prawomocnego wyroku, z którym strona się nie zgadza. Sąd Rejonowy w Ś. wydał wyrok sprawując wymiar sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zauważając „że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości nie polega na wydawaniu orzeczeń zgodnych z oczekiwaniami tylko jednej strony bądź wszystkich stron. Takie założenie nie jest możliwe do zrealizowania w praktyce, chociażby ze względu na sprzeczność tych oczekiwań. Ponadto, sędziowie w sprawowaniu swego urzędu są niezawisli (art. 178 Konstytucji R.P.), co oznacza m.in., że nie powinni ulegać presji stron zmierzających do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Stanowisko powodów sprowadzało się do kwestionowania przesłanek merytorycznych wydanego wyroku, który przeszedł przez kontrolę instancyjną. Sąd pod po dopuszczeniu dowodu z obu orzeczeń analizując treść zapadłych wyroków oraz ich uzasadnienia stwierdził, że działaniom pozwanych w tej sprawie podmiotom nie można przypisać bezprawności. Podstawę rozstrzygnięcia w sprawie IC 25/10 stanowił art. 344 k.c., w sprawie dokonano zmiany powództwa, na co pozwalał przepis art. 193 k.p.c.

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości polega m.in. na rozstrzyganiu sporów w których interesy stron postępowania są sprzeczne i niemożliwe do pogodzenia. W rezultacie również interpretacje obowiązujących przepisów proponowane przez strony są ze sobą sprzeczne. To oznacza, że niezależnie od tego, za którą interpretacją sąd się opowie to zawsze jego działanie będzie mogło być przez jedną ze stron oceniane jako nieprawidłowe. Przepisy z reguły pozwalają na zastosowanie więcej niż jednej ich interpretacji, co ma miejsca zwłaszcza po zastosowaniu reguł wykładni celowościowej i systemowej. Oznacza to, że różnice w interpretacji obowiązującego prawa należy traktować jako rzecz naturalną i nieuniknioną.

W konsekwencji takich ustaleń Sąd stwierdził, że nie dopatrył się by w toku postępowania toczącego się przeciwko pozwany w opisanej sprawie doszło do bezprawności tj. niezgodności z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa. Miało natomiast miejsce podejmowanie decyzji, z którymi J. W. i R. W. się nadal nie zgadzają, nie wystarczy to jednak by podjęte decyzje uznać za bezprawne.

Co do sędzi rozpoznającej sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – pozwanej M. S. (1) - Sąd uznał, że powodowie nie wykazali, żeby jej działanie miało cechy bezprawności, tym bardziej nie wykazali, żeby było zawinione - albowiem bezprawność jest przesłanką winy. Podejmowanie czynności procesowych, także takich które są kwestionowane przez strony postępowania, należy bowiem ogólnych kompetencji sędziego. Pozwana podejmowała czynności procesowe w granicach ustawowo przyznanych uprawnień, które polegały, najkrócej rzecz ujmując, na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Nic nie wskazuje, żeby w tym zakresie doszło do przekroczenia uprawnień.

Uznając, że działaniom pozwanych nie można przypisać cech bezprawności Sąd doszedł do przekonania, że nie doszło również do naruszenia dóbr osobistych powodów. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.). Bezprawność nie wystarcza jednak do zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., które może być przyznane tylko w przypadku zawinionego naruszenia dobra osobistego. Ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego z tym, iż roszczenia nie przysługują, jeśli sprawca wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Chodzi o okoliczności, które usprawiedliwiają naruszenie dobra osobistego. Przenosząc te rozważania do rozpoznawanej sprawy Sąd ocenił, że działania pozwanych mieściły się w granicach ustawowo przyznanych uprawnień i tym samym nie były bezprawne. Ponadto powołany przez powodów materiał procesowy nie wskazał by w ogóle doszło do naruszenia czci powodów lub innych ich dóbr. Sam tylko fakt, że Sąd nie uwzględnił stanowiska powodów jest wyrazem merytorycznej oceny roszczenia w związku ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości i nie oznacza braku poszanowania i lekceważenia powodów. Oznaczało to brak jest podstaw do stwierdzenia, że dobra osobiste powodów zostały naruszone. Sąd pierwszej instancji stwierdził przy tym, że zebrany materiał procesowy nie dał podstaw do twierdzenia, że pozwani działali w porozumieniu z innymi sędziami w celu osiągnięcia ukrytego „celu poza prawnego.” Powodowie nie wskazali na czym ten interes mógłby polegać oraz nie powołali na tę okoliczność przekonywujących dowodów. Wprawdzie działania mające na celu osiągnięcie „celu poza

prawnego” mogą się mieścić w zakresie bezprawności, ale żeby to stwierdzić powodowie musieliby tą przesłankę bliżej wyjaśnić oraz udowodnić jej istnienie. W ocenie Sądu zarzut powodów, że sędzia rozpoznająca sprawę I C 25/10 uprzednio wykonywała zawód radcy prawnego mógł podlegać podlega ocenie jedynie w trybie art. 49 k.p.c. Ten fakt sam w sobie nie ma wpływu na ocenę zasadności roszczenia. Z kolei powoływane przez powodów działania sędziów Sądu Okręgowego w Szczecinie nie miały wpływu na rozstrzygnięcie z uwagi na zakres podmiotowy rozpoznawanej sprawy. Sąd wyjaśnił, że uwzględnił wnioski dowodowe w takim zakresie w jakim służyły wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), nie uwzględnił wniosku o powołanie biegłego z zakresu etyki na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powodów przez zachowania organów władzy publicznej sądowej, odnośnie dyskryminacji społecznej oraz gospodarczej ograniczenia wolności własności prywatnej w realizacji budownictwa popieranego przez władze publiczne z art. 20, art. 32, art. 75 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z odebraniem powodom praw obywatelskich i człowieka zawartych w zbiorze art. 30 - art. 86 Konstytucji zauważając, że sąd może dopuścić dowód z opinii biegłego tylko w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, co wynika z art. 278 § 1 k.p.c. co w tej sprawie nie miało miejsca. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego o powołanie w charakterze świadków powodów ze sprawy I C 25/10 jako nieprzydatny w sprawie

Pozwany Skarb Państwa był reprezentowany w sprawie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, a czynności zastępstwa były wykonywane przez radcę Prokuratorii, w oparciu o przepisy art. 15, art. 8 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, stąd zarzuty kierowane przeciwko wykonywaniu tego zastępstwa Sąd ocenił jako chybione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na art. 98, art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

### ***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wnieśli powodowie zaskarżając orzeczenie w całości.***

#### Skarżący orzeczeniu Sądu pierwszej instancji zarzucili :

1) naruszenie prawa cywilnego materialnego, tj. art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.; art. 23 k.c. w zw. z art. 44 k.c. i art. 46 § 1 k.c., art. 47 § 1 i § 2 k.c., bo pozwani ad. 1 i ad. 2 bezprawnie i czynami zawinionymi, działając z osobami trzecimi, zniszczyli mienie powodów, stanowiące ich własność i inne prawa majątkowe w ich budynku czterokondygnacyjnym przy ul. (...) w Ś. w części składowej, niszcząc bez związku z instytucją o naruszenie posiadania w rzekomej aureoli prawa, czynami niedozwolonymi z art. 417 k.c., art. 441 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c., art. 448 k.c. w powiązaniu z art. 2, art. 7, art. 8 i art. 87 ust. 1, art. 10, art. 30, art. 31 ust. 1 i 3, art. 47, art. 50, art. 54 ust. 1, art. 64, art. 75 ust. 1, art. 77 Konstytucji ze wskazaniem, że ciężar dowodu spoczywa na pozwanych ad. 1 i ad. 2 z ochrony dóbr osobistych w tym procesie, a Sąd jednak nie uwzględnił w sprawie wbrew ujętej w regule iura novit curia, w relacji do stanu faktycznego w dochodzonym pozwie na tle czterech powodów z ulicy i stronniczego sądu pozwanych ad. 1 i ad. 2 z wyroku z 17.03.2010 r. o sygn. akt IC 25/10 Sądu Rejonowego w Ś. w niniejszym zaskarżonym, wyroku ;

2) naruszenie prawa cywilnego procesowego art. 325 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez nie oznaczenie przedmiotu sprawy oraz rozstrzygnięcia sądu o żądaniach stron o naruszenie dóbr osobistych i zadośćuczynienie za krzywdy i szkody wyrządzone powodom w sentencji wyroku, a jedynie w uzasadnieniu wyroku, co skutkuje sprzecznością między sentencją wyroku i uzasadnieniem wyroku z art. 321 § 1 k.p.c., gdyż Sąd I instancji nie może wyrokować co do przedmiotu który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie także z podaniem, że przedmiotem sprawy jurydycznie jest naruszenie dóbr osobistych powodów i ciężar dowodu spoczywa na pozwanych ad. 1 i 2 z .c, w zw. z art. 24 k.c. - art. 23 k.c. i norm związkowych podanych w pkt 1 apelacji oraz w związku z art. 17 pkt 1 k.p.c. „Do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi dochodzone roszczenia majątkowe”- taka jest kolejność żądań powodów w świetle stanu faktycznego sprawy ; nadto brak formalny występuje w uzasadnieniu wyroku z braku podpisu z art. 330 § 1 k.p.c. ;

3) pozwana ad.2 , wbrew art.221 k.p.c, nie wdała się w spór co do istoty sprawy, chociaż wniosła zarzuty formalne , a nadto pozwana ad.2 nie uczestniczyła w żadnej rozprawie, a więc podniesione przez powodów zarzuty , dowody i fakty są niezaprzeczone przez pozwaną ad.2 , jak też pominięcie dowodów przez Sąd I instancji z dokumentów urzędowych z art.244 § 1 k.p.c. w postaci własności domu powodów 4 kondygnacyjnego , ujęte w ich księdze wieczystej i dokonane odbiory organów budowlanych w tym z uzasadnionych zarzutów powodów ich pominięcie z przesłuchania , skutkują nieważnością postępowania z art.379 pkt 5 k.p.c. w związku z art.299 k.p.c. i art.300 § 1 i § 2 k.p.c. przez to , że strona powodowa , została pozbawiona możliwości obrony swych praw ;

4) błędne stosowanie art.98 k.p.c. , art.99 k.p.c. i § 6 ust.6 rozp.MS z 28.09.2002r. przez to , że rozp.MS zostało oparte na art. 16 ust.2 i 3 i art.29 ust.2 ustawy z 26 maja 1982r. - prawo o adwokaturze , które zakresem prawnym obejmują tylko adwokatów objętych wpisem na listę adwokatów ; brak jest podstawy prawnej do orzekania o zasądzeniu kosztów z art.7, art.8 i art.87 ust.1 Konstytucji, którą stosuje się bezpośrednio w powiązaniu z art.7 , art.10 Konstytucji ; brak podstawy prawnej do zasądzenia kosztów dla pozwanej ad.2 co opisano też w pkt 3 w związku także z tym , że radca prawny wypowiedziała pełnomocnictwo pozwanej ad.2 , a obecnie pozwana ad.2 - sędzia objęła stanowisko prezesa Sądu Rejonowego w Ś. obejmująca również swoim zakresem K., nie zmienia statusu pozwanej, ad.2 za dokonane bezprawne czyny ,

5) błędne stosowanie art. 17 pkt 1 k.p.c. przez SSO K. K. w niniejszej sprawie wbrew art.7 , art.8 , art. 10 , art.45 , art.87 ust.1 Konstytucji zniewalając także sędziów orzekających w tej sprawie , gdyż opłata za instancję w procesie cywilnym z art. 17 pkt 1 k.p.c. jest stała 600 zł z art.26 ust.1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , a nie bezprawnie pobrana 5.000 zł.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów apelujący wniosli o zmianę zaskarżonego wyroku przez jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania powodów w całości solidarnie od pozwanych ad.1 i ad.2 Powodowie nadto wniosli o zasądzenie kosztów postępowania za dwie instancje , w tym koszty adwokackie według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tak skonstruowanych zarzutów przytoczono następującą argumentację: nieprawidłowe jest to ,że powodowie ze sprawy IC 25/10 nie zostali przesłuchani w przedmiotowej sprawie ; Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa bezprawnie reprezentowała ozwany Skarb Państwa ; pozwana M. S. (1) nie wdała się w spór i nie brała udziału w sprawie; sentencja wyroku Sądu pierwszej instancji oraz jego pisemne uzasadnienie są z sobą sprzeczne, a sama sentencja ma braki przez nieprawidłowe oznaczenie przedmiotu pozwu , brak podpisu uzasadnienia wyroku ; dalej – skoro powodowie żądali solidarnie od pozwanych ad. 1 i ad.2 z tytułu naruszenia dóbr osobistych ,za doznane krzywdy i szkody kwoty 100.000zł z ustawowymi odsetkami to prawidłowo ustalona opłata od pozwu wynosi 600 zł; z podaniem iż dochodzone roszczenie powodów miało charakter niemajątkowy i majątkowy ; brak podstawy prawnej do orzekania kosztów sądowych z odesłania do § 6 ust.6 rozp.MS z 28.09.2002r. skoro z mocy art.16 ust.2 i 3 i art.29 ust.2 ustawy prawo o adwokaturze zakresem tych aktów prawnych są tylko adwokaci wpisani na listę adwokatów.

W piśmie procesowym z dnia 15.11.2014 r. określonym jako uzupełnienie apelacji powodowie dodatkowo podkreślili ,że wniosli pozew w trybie art. 17 pkt 1 k.p.c. i art.23 k.c. - art.24 k.c. w powiązaniu z przepisami związkowymi o naruszenie i ochronę dóbr osobistych nazywając pozew - pismo procesowe - „pозew o zapłatę” ze wskazaniem , że wedle art. 130 § 1 k.p.c. w treści nie było mylne oznaczenie pisma procesowego i nie stanowiło przeszkody do nadania biegu i rozpoznanie go w trybie właściwym.Jednak , sędzia orzekający I instancji - czy Sekretariatu Sądu - nie nadał właściwego biegu sprawie wedle właściwego trybu postępowania procesowego , lecz dokonywał czynności procesowych bezprawnie , nie uwzględniając stanu faktycznego i prawnego przedmiotowej sprawy , a nadto pomijając argumenty powodów również z naprowadzonych dowodów z dokumentów.

Dalej zarzucono naruszenie przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej –przepisów art. 10 , art. 44 , art. 8, art. 31 , art. 44 i art. 45 , z szerszym odniesieniem się do zarzutu brak podstaw do reprezentowania pozwanego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Z tych względów , pełnomocnik powodów - stojąc na straży Konstytucji



–oświadczył, że podtrzymuje swoje zarzuty i roszczenia zawarte w pozwie i w pismach procesowych z naprowadzonymi dowodami w sprawie, a odmienne zaś zachowania organów władzy sądowniczej, rodzą dyskryminację ekonomiczną, społeczną, polityczną powodów z art.32 Konstytucji.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwani wnieśli o jej oddalenie, pozwany Skarb Państwa wnosił o zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa –Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Pozwany Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w Ś.** wniósł nadto zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie rozstrzygające o kosztach w zakresie w jakim odmówiono zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów postępowania ponad kwotę 3600 zł. wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie dodatkowo na rzecz Skarbu Państwa –Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 4 373, 55 zł .żądając jednocześnie zasądzenie od powodów kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadniając zażalenie pozwany podał, że na rozprawie w dniu 12.06.2013 r. złożył spis kosztów zawierający uaktualnione żądanie wnosząc o zasądzenie od powodów kwoty 7.973,55 zł . Pozwany wskazał, że z uzasadnienie postanowienia kosztowego wynika, że Sąd o kosztach procesu orzekł uwzględniając jego wynik, w oparciu o art. 98§1 k.p.c. co oznacza, że skoro wszystkie koszty objęte spisem złożonym w dniu 12.06.2013 r. były kosztami celowymi i niezbędnymi, to powinny zostać zasądzone od powodów. Żalący zarzucił, że skarżone postanowienie narusza przepisy - art. 98 §1 i §3 k.p.c. przez nieuwzględnienie jego wniosku o zasądzenie kosztów stawiennictwa na rozprawie, a nadto narusza art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 98§1 k.p.c. poprzez niezasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa -Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania wpadkowych -zażaleniowych (o sygn. I A Cz 703/12 i I ACz 1002/12). Żalący wyliczył, że koszty jego stawiennictwa na wyznaczone rozprawy wynosiły odpowiednio - 324,65 zł (4.07.2012 r.), 974,45 zł(8.05.2013 r.) i 974,45 zł ( 12.06.2013 r.). Koszty procesu zostały obliczone na podstawie obowiązujących przepisów, w tym co do zwrotu wydatków związanych ze stawiennictwem na rozprawie obliczone zgodnie z rozporządzeniem Ministra pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki socjalnej z dnia 29.01.2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej w tytułu podróży służbowych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

apelacja powodów okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Zaskługiwało natomiast na uwzględnienie zażalenie pozwanego na postawienie o kosztach procesu zawarte w punkcie II skarżonego wyroku, skutkowało to jego zmianą przez dodatkowe zasądzenie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty 4.373,55 zł.

Sąd przypomina, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), sąd apelacyjny jest związany jedynie takimi uchybieniami przepisów postępowania, które zostały podniesione w apelacji. Bez podniesienia w apelacji lub postępowaniu apelacyjnym właściwych zarzutów w tym zakresie sąd apelacyjny nie może więc wziąć pod rozwagę popełnionych przez sąd pierwszej instancji uchybień przepisom postępowania. Odmienne niż w przypadku zarzutów naruszenia przepisów postępowania, sąd apelacyjny powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Przy rozbudowanych zarzutach apelacyjnych przedmiotem oceny sądu II instancji w pierwszej kolejności są z reguły zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego możliwa

jest z reguły dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zastosowania prawa materialnego zostały dokonane przy prawidłowym stosowaniu przepisów procesowych.

W zarzutach apelacyjnych wyartykułowanych w pkt od 1 do 5 powodowie zarzucili Sądowi pierwszej naruszenie zarówno prawa materialnego jak i procesowego. Co do naruszenia przepisów prawa procesowego - obejmuje ono uchybienia o różnym ciężarze gatunkowym. Mogą to być zasadniczo uchybienia, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy oraz takie, które tego wpływu na wynik sprawy mieć nie mogły. Od skarżącego oczekuje się nie tylko wskazania przepisu postępowania, który został w jego mniemaniu naruszony ale także wykazania, jaki mogło to mieć wpływ na wynik sprawy. Apelujący powinien więc wykazać, że następstwa stwierdzonych nieprawidłowości proceduralnych były tego rodzaju, że mogły kształtować lub współkształtować treść. Powodowie w apelacji zarzucali, że Sąd pierwszej instancji naruszył następujące przepisy procedury cywilnej: art. 325, art. 321§1, art. 328§1, art. 17 pkt 1, art. 330, art. 221, art. 244 k.p.c., zarzucali nadto że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością przez pozbawienie ich możliwości obrony swych praw czym naruszono art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 299 k.p.c. oraz art. 300§ 1 i 2 k.p.c. Apelujący nadto zarzucali naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów procesowych dotyczących kosztów procesu – art. 98 i art. 99 k.p.c. oraz przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych art. 26 ust. 1 pkt 3. W tym miejscu, przed przejściem do zarzutów procesowych Sąd Apelacyjny zauważa, że zasadniczo przedmiotem oceny mogą być zarzuty, które w ogóle dotyczą zaskarżonego orzeczenia. Oznacza to, że zbędnym jest odnoszenie się do zarzutów i twierdzeń o charakterze niemerytorycznym, niezwiązanych z prawidłowością procedowania czy też sporządzonych w sposób niezrozumiały.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził by postępowanie przed Sądem Okręgowym było dotknięte nieważnością. Wbrew zarzutom apelacyjnym powodowie reprezentowani przez pełnomocnika procesowego w żadnej części postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie byli pozbawieni możliwości obrony swych praw. Odmienne przekonanie prezentowane w apelacji opierające się zasadniczo na twierdzeniu, że skoro Sąd nie podzielił argumentacji powodów oceniając ich roszczenie jako bezzasadne uprzednio oddalając w części zgłoszone wnioski dowodowe to w ten sposób naruszył prawo powodów do obrony jest oczywiście pozbawione zasadności. Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 321§1 k.p.c. należy przypomnieć, że zgodnie z tym przepisem sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 187 § 1 k.p.c., który wskazuje, że pozew powinien zawierać m.in. dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych je uzasadniających. Tak więc przedmiot żądania określa, oprócz treści żądania, podstawa faktyczna wskazana w uzasadnieniu pozwu. Sąd jest związany wskazaną w pozwie podstawą faktyczną powództwa. Wydanie rozstrzygnięcia na innej podstawie faktycznej niż wskazanej przez powodów by oznaczało orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Sąd nie jest natomiast związany, co zresztą sama zauważyła apelująca strona, wskazaną kwalifikacją prawną. Sąd może zatem uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Choć kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu to nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu stanowiąc uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądanie pozwu, nie jest bez znaczenia w sprawie, w szczególności występowanie po stronie powodowej osoby posiadającej profesjonalne przygotowanie prawnicze (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Lex nr 564981), a taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. W przedmiotowej sprawie mianowicie profesjonalny pełnomocnik procesowy powodów w osobie adwokata określając roszczenie powodów podawał, że pozwani bezprawnie i w wyniku czynów niedozwolonych z art. 417 k.c., art. 441§1 k.c. i art. 445§1 k.c. jakich dopuścili się wobec powodów (wydania wyroku z dnia 17.03.2010 r., w sprawie I C 25/2010), działając stronniczo i z osobami trzecimi naruszyli dobra osobiste powodów w postaci przysługującego im prawa własności nieruchomości zabudowanej domem wielomieszkaniowym, za co domagali się zapłaty kwoty 100 000 zł, z tego 80 000 zł odszkodowania i 20 000 zł zadośćuczynienia. Powodowie zarzucając naruszenie ich dobra osobistego w postaci prawa własności twierdzili, że orzeczeniem o przywróceniu posiadania służebności naruszono ich uprawnienia właścicielskie naruszając przy tym przepisy dotyczące ochrony mienia, tj. art. 44 k.c., art. 46 k.c. i art. 47 k.c. oraz przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sam powód przesłuchany w charakterze strony zeznał, że : w 1999 r. rozpoczął budowę na działce (...), którą to budowę zakończył w kwietniu 2009. Następnie osoby fizyczne złożyły pozew o posiadanie i sprawę wygrały. Sąd wydał im w wyroku posiadanie, kazał też rozebrać część budynku by oni mogli przechodzić. Wybudowany budynek jest wart kilka milionów złotych. Wpis służebności bardzo poważnie obniża wartość inwestycji. Oni nie mieli posiadania przechodząc przez teren budowy ,a Sąd stwierdził odmiennie . Sędzia minęła się trochę z prawem ,które w Polsce obowiązuje. Ja mam szczęście ,że jestem u kresu swojej działalności gospodarczej , dlatego egzystuję. Reakcja mojej rodziny - to było poczucie niesprawiedliwości. Opinia jest tylko jedna - zostaliśmy przez Sąd skrzywdzeni. W aktach jest pismo (...) do tych 4 osób ,że ja zrobiłem wszystko zgodnie z prawem, a Sąd pisze o samowoli budowlanej. Ja domagałem się od Sądu by przyszedł i zrobił wizję lokalną. Co do sprzedaży lokali – mówiąc krótko lokale te się nie sprzedają . Po pierwsze z uwagi na wpis służebności , poniżej wartości można sprzedać ,ale to nie pokryje kosztów. Ten dom to są dobra osobiste, należą do rodziny. ... **Sąd naruszył moje dobro w postaci własności** , tylko ta jedna nieruchomość jest atakowana przez Sąd. I dalej - działkę nr (...) kupiłem w 1997 r. , stan prawny działki sprawdzaliśmy z żoną w Urzędzie, przeglądaliśmy księgi wieczyste. To była działka Gminy ; z jej strony nie było żadnego oświadczenia o obciążeniu działki. Przed nabyciem działkę oglądałem - trudno mi sobie przypomnieć czy był tam jakiś trakt. Działka nie była ogrodzona . Przed Sądem Apelacyjnym powód oświadczył ,że przedmiotowy budynek nadal stoi pusty , a znajdujące się w nim lokale mieszkalne nie zostały sprzedane i nie są zamieszkałe .

Uwzględniając powyższe co do podstawy faktycznej roszczenia i prawnej , jak również zarzuty apelacyjne z punktu pierwszego apelacji w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił ,że powodowie w tym procesie zarzucali ,iż wydanym orzeczeniem z dnia 17 .03.2011 r. o przywróceniu wskazanym osobom posiadania służebności przechodu przez ich nieruchomość ( przy nakazaniu określonych czynności faktycznych przywracających posiadanie ) Sąd Rejonowy w Ś. oraz pozwana sędzia M. S. jako sędzia orzekający , dopuścili się czynów bezprawnych, które naruszały dobra osobiste powodów , za co w tym procesie dochodzili odszkodowania oraz zadośćuczynienia od obu pozwanych. Oznacza to ,że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 321§1 k.p.c. , orzekał bowiem niewątpliwie o roszczeniu zgłoszonym przez powodów , w oparciu o wskazaną podstawę prawną orzeczenia ( o czym jeszcze poniżej ). Co do naruszenia art. 325 k.p.c. - wskazany przepis stanowi , że sentencja wyroku powinna zawierać m.in. wymienienie oznaczenie przedmiotu sprawy oraz rozstrzygnięcie sądu o żądaniach stron. Powodowie jako przedmiot sporu oznaczyli żądanie zapłaty kwoty 100 000 zł. , stąd Sąd pierwszej instancji prawidłowo określił w komparycji wyroku , że jest to sprawa o zapłatę. Oznaczenie wartości przedmiotu sporu przez stronę powodowa należy do obligatoryjnych wymagań formalnych pozwu jako pisma procesowego (art. 187 § 1 pkt 1), przedmiotem żądania powodów niewątpliwie od początku było określone roszczenie pieniężne (art. 19 §1 k.p.c.). Skoro w rubrum wyroku z dnia 26.06.2013 r. Sąd Okręgowy prawidłowo oznaczył przedmiot procesu ,a w sentencji zawarł rozstrzygnięcie o żądaniach strony powodowej to zarzut apelacji ,iż przedmiot rozstrzygnięcia został sprecyzowany dopiero w uzasadnieniu wyroku jest oczywiście niesłuszny. Co do zarzutu naruszenia art. 330 k.p.c. - prezentowane w apelacji stanowisko jest o tyle niezrozumiałe, że z art. 140 k.p.c. wprost wynika, że pisma procesowe i orzeczenia doręcza się w odpisach. W prawie procesowym nie ma legalnej, regulacyjnej definicji pojęcia "odpis". W postanowieniu z dnia 27 stycznia 2006r., III CSK 369/05 (Lex nr 178249) Sąd Najwyższy stwierdził , że wobec braku jednoznacznych normatywnych wskazówek pozwalających na określenie znaczenia pojęcia "odpis", sięgnąć trzeba do języka potocznego, gdzie pojęcie to rozumiane jest jako "tekst odpisany, kopia oryginału". Skutkuje to, zdaniem Sądu Najwyższego, konstatacją, że za "odpis" w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w tym "odpis orzeczenia" w rozumieniu art. 140 k.p.c., uważać należy dokument wiernie odzwierciedlający treść oryginału orzeczenia albo jego kopię. Jednocześnie Sąd Najwyższy zastrzegł, że dokument ten nie musi być uwierzytelniony lub poświadczony za zgodność. Tym bardziej przyjąć należy, że nie musi być podpisany przez skład sędziowski. Za takim ujęciem "odpisu", oprócz podniesionych argumentów językowych, przemawiają także względy normatywne. Jurydyczny sens regulacji zawartej w art. 140 k.p.c. wynika z założenia, iż oryginały orzeczeń oraz pism procesowych pozostają w aktach sądowych. Brak podpisu składu sędziowskiego na doręczonym powodom odpisie wyroku nie skutkuje uznaniem wyroku z dnia 26 czerwca 2013 r. za wyrok nieistniejący. Stan taki mógłby mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdyby nie został podpisany oryginał wyroku, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca. Procedura cywilna, odmiennie niż np. administracyjna , przewiduje że skład orzekający składa podpis raz – na oryginale orzeczenia oraz na jego pisemnym uzasadnieniu, które to

pozostają w aktach sprawy. Przekonanie powoda, że prawo procesowe cywilne inaczej kwestie powyższe reguluje jest bezpodstawne. Co do naruszenia art. 17 pkt 1 k.p.c. – sąd okręgowy był właściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy ponieważ powodowie domagali się zasądzenia od pozwanych kwoty pieniężnej przewyższającej 75 000 zł. Przepis art. 24 k.c. reguluje sankcje na wypadek naruszenia praw osobistych. W grę wchodzi sankcja o charakterze niemajątkowym - §1 zd. 1 i 2 - przez powodów w tym procesie nie dochodzone. Przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych dopuszczają też przyznanie za szkodę niemajątkową, w określonych sytuacjach, zadośćuczynienia. Zgodnie zaś z treścią art. 24 § 2 k.c. jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Powodowie niewątpliwie w tym procesie dochodzili wyłącznie zapłaty określonej kwoty pieniężnej tytułem należnego im zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

Wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do pozwanej M. S. (1) był wyrokiem ocnym, wbrew zarzutom apelacyjnym pozwana wdała się w spór przedstawiając swoje stanowisko w odpowiedzi na pozew i wnosząc o odrzucenie wobec niej pozwu bądź jego oddalenie, a nadto domagając się zasądzenia od powodów na jej rzecz kosztów procesu. Wdanie się w spór co do istoty sprawy oznacza zaprzeczenie zasadności roszczenia powodów, w tej sprawie niewątpliwie ze strony pozwanej miało miejsce.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył też procedury w zakresie przepisów - art. 299 k.p.c. i art. 300 k.p.c. ograniczając dowód z przesłuchania stron do strony powodowej zważywszy na treść art. 302§1 k.p.c., wniosek samych powodów oraz okoliczności na jakie był przesłuchiwany w ogóle powód. W tym miejscu należy zresztą zauważyć, że powodowie zasadniczo kwestionowali jedynie nieprzesłuchanie w tej sprawie powodów ze sprawy I C 25/10. Co do naruszenia art. 244 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z dokumentów dotyczących budynku mieszkalnego posadowionego na działce nr (...) w Ś. (w części) oraz odpowiednich decyzji władz budowlanych jego odbioru dotyczących - przepis art. 227 k.p.c. stanowi, że za przedmiot dowodu uznaje się fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Apelujący - zważywszy na będące przedmiotem oceny roszczenie oraz wskazaną podstawę faktyczną - nie wykazali w żaden sposób, że dowody ze wskazanych dokumentów (dotyczące w szczególności wykazania niekwestionowanych przecież uprawnień właścicielskich powodów do przedmiotowej nieruchomości) dotyczyły w ogóle faktów istotnych w tej sprawie. Stąd ich oddalenie nie może stanowić uchybienia procesowego.

Co do zarzutu z punktu 5 apelacji powodów Sąd Odwoławczy już tylko krótko przypomina, że opłata od apelacji określona na kwotę 5 000 zł. była kwestionowana przez powodów w drodze zażalenia, Sąd drugiej instancji postanowieniem z dnia 24.09.2013 r. zażalenie powyższe oddalił jako bezzasadne (I A Cz 1169/13). Oznacza to, że opłata od apelacji nie podlega już sprawdzaniu przez Sąd rozpoznający apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Dla pełnego obrazu sprawy Sąd Apelacyjny przypomina, że ustawą z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uporządkowano katalog zaskarżalnych zażaleń postanowień związanych z problematyką kosztów procesu przez uregulowanie wszystkich sytuacji w art. 394§ 1 pkt 9 k.p.c. Zażalenie przysługuje m.in. na zarządzenie przewodniczącego, którego przedmiotem jest wymiar opłaty, w tym od apelacji. Pojęcie to oznacza wymiar opłaty, czyli przesądzenie, że od danego pisma procesowego trzeba uiścić opłatę, odnosi się to również do oznaczenia jej wysokości (por. art. 95 ust.2 u.k.s.c.). Wobec przysługiwania zażalenia na wymiar opłaty poprawność jej ustalenia nie podlega już kontroli sądu II instancji z uwzględnieniem regulacji z art. 380 k.p.c. Ten ostatni przepis stanowi, że zakresem kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację objęte są wyłącznie niezaskarżalne postanowienia sądu pierwszej instancji, tj. niekończące postępowania w sprawie i niepodlegające zaskarżeniu na podstawie art. 394 § 1 pkt 1-12 lub przepisów szczególnych, wywierające wpływ na zaskarżony wyrok. Ustalenie opłaty od apelacji przez przewodniczącego takim orzeczeniem nie jest stąd nie podlega już kontroli (w tej sprawie byłaby to zresztą już podwójna kontrola). Oznacza to w konsekwencji, że przedmiotem kognicji Sądu II instancji w tej sprawie nie było objęcie badaniem poprawności ustalenia opłaty od apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut powodów, że sędzia rozpoznająca sprawę I C 25/10 uprzednio wykonywała zawód radcy prawnego mógł podlegać zasadniczo badaniu jedynie w trybie art. 49 k.p.c. bądź w innym postępowaniu dotyczącym skorygowania samego wyroku z 17.03.2011 r., a nie w przedmiotowej sprawie o zapłatę. Dodać można, że ustawa z dnia Prawo o ustroju sądów powszechnych w art. 60 określa warunki jakie musi spełniać osoba powołana na stanowisko sędziego sądu rejonowego, i tak na stanowisko sędziego może być powołany ten kto m.in. złożył egzamin

sędziowski bądź wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza - co najmniej przez trzy lata. Sama pozycję ustrojową sędziego określa akt prawny najwyższego rzędu, jakim jest Konstytucja RP i w art. 179 stanowi ona, że sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony. Sędziowie są nieusuwalni, złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Przepis art. 55 § 1 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2013.427 j.t.) opierając się na wskazanej regulacji konstytucyjnej powtarza, że sędziów sądów powszechnych do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim powołuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, wyznaczając miejsce służbowe (siedzibę) sędziego. Wobec powołania Pani M. S. (1) na stanowisko sędziego sądu powszechnego nieuprawnione jest obecnie podważanie jej uprawnień w ogóle do orzekania, do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Przełożone do akt sprawy, na etapie apelacji, postanowienie z dnia 10.02.2014 r. Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie II Cz 174/14 dotyczyło sprawy o stwierdzenie nabycia spadku z wniosku Gminy M. Ś. odmiennej od sprawy I C 25/10 o tyle, że w tej sprawie wskazana Gmina nie była stroną procesu. Z kolei powoływane przez powodów działania sędziów Sądu Okręgowego w Szczecinie rozpoznających skargi administracyjne czy też orzekających jako druga instancja nie miały wpływu na rozstrzygnięcie z uwagi na zakres podmiotowy rozpoznawanej sprawy.

Co do zarzutów powodów dotyczących działania Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa jako reprezentanta Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Ś. - przepis art. 67 § 2 k.p.c. stanowi, że za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej dodając, że w zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratura Generalna Skarbu Państwa. Określenie właściwej statio fisci lub reprezentanta Skarbu Państwa jest obowiązkiem strony powodowej (art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c.). Obowiązkiem sądu meriti jest również czuwanie z urzędu na tym, aby Skarb Państwa był reprezentowany w procesie przez właściwą państwową jednostkę organizacyjną. To wymaganie, mimo uchylenia art. 3 § 2 k.p.c., jest nadal aktualne, a normatywną podstawą jego uzasadnienia jest art. 202 zd. 3 k.p.c. Przepis ten wyraźnie stwierdza, że brak należytej reprezentacji strony, rozumiany m.in. jako niedziałanie za stronę - także na Skarb Państwa - organu uprawnionego lub osób upoważnionych do działania za ten organ (w odniesieniu do Skarbu Państwa - niedziałanie organu państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie) - sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Sąd musi z urzędu czuwać też nad tym by w sprawie w której to Prokuratura Generalna Skarbu Państwa z mocy ustawy jest obowiązkowym procesowym reprezentantem Skarbu Państwa to obowiązkowe zastępstwo było wykonywane. Sąd Najwyższy w wyroku z 10.01.2013 r. ,IV CSK 403/12 stwierdził jednoznacznie, że artykuł 67 § 2 zdanie drugie k.p.c. został ukształtowany jako wyjątek od ogólnej reguły wyrażonej w zdaniu pierwszym tego przepisu, zgodnie z którą kompetencję do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa posiada organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Z tego powodu w wypadkach określonych przez ustawodawcę - między innymi w art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa - zastępstwo procesowe Skarbu Państwa może być wykonywane wyłącznie przez Prokuratoria Generalną Skarbu Państwa, nie zaś przez organy państwowych jednostek organizacyjnych. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.2013.1150 j.t.) określa szczegółowo zastępstwo sądowe Skarbu Państwa wyróżniając obligatoryjne i fakultatywne zastępstwo Skarbu Państwa przez Prokuratoria Generalną. Z mocy przepisów ustawy Prokuratura jest państwową jednostką organizacyjną powołaną w celu ochrony praw i interesów Skarbu Państwa, działającą jako jego instytucjonalny pełnomocnik. Do zastępstwa Skarbu Państwa, jeżeli zastępstwo jest obligatoryjne, kompetentna jest wyłącznie Prokuratura. W razie obligatoryjnego zastępstwa procesowego, następuje "wyłączenie" przedstawiciela Skarbu Państwa od podejmowania czynności procesowych. Poczynając od dnia 12 czerwca 2009 roku, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 19 marca 2009 roku o zmianie ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Prokuratura Generalna wykonuje obowiązkowe zastępstwo procesowe Skarbu Państwa we wszystkich sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sądy okręgowe, a taka jest przedmiotowa sprawa. Zakres działania Prokuraturii określa art. 4 stanowiąc m.in. że do jej zadań należy zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przed sądami powszechnymi, a z cyt. już art. 8 wynika, że zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przez Prokuratoria Generalną jest obowiązkowe w

sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy do zakończenia sprawy. Stąd zarzuty powodów o braku uprawnienia Prokuraturii do zastępstwa za Skarb Państwa w rozpoznawanej sprawie są w sposób oczywisty bezzasadne, a argumentacja przywoływane dla wykazania braku uprawnień jest w istocie pomija istnienie opisanych powyżej regulacji z kodeksu postępowania cywilnego w związku z ustawą o Prokuraturii . Przywołane przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ( art. 7, art. 8 czy art. 87 ) w żaden sposób nie zostały naruszone. Już tylko dla przekonania strony powodowej Sąd Apelacyjny zauważa, że Prokuratoria Generalna jest jedna z najstarszych polskich instytucji prawnych ,powołaną w 1816 r. z inicjatywy Rady Stanu Stanisława Staszica w celu sprawowania opieki prawnej nad interesami Skarbu Państwa nadanym przez Konstytucję 3 maja 1791 r. Za instytucję poprzedzającą Prokuratorie Generalną Skarbu Państwa w dawnym prawie polskim uważa się instygatora ziemskiego. Prokuratoria Generalna funkcjonowała aż do 1951 r. , z przerwami w okresie I i II wojny światowej . Odrodzona dekretem naczelnika państwa Polskiego z 7.02.1919 r. ,zastąpiona została następnie ustawą z 31.02.1919 r Wraz ze zniesieniem centralnej obsługi prawnej państwa w 1951 r. została zlikwidowana Prokuratoria . Już pod rządem nowej konstytucji z 1998 r. zostały zgłoszone projekty ustawy o Prokuraturii, ale uchwalona w dniu 8 .01.1999 r. ustawa o Prokuraturii ostatecznie nie weszła w życie. Uchwalona w dniu 8 lipca 2005 r. ustawa o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa nawiązuje do tradycyjnego modelu Prokuraturii jako obrońcy praw i interesów Skarbu Państwa , powierzając jej zastępstwo procesowe Skarbu Państwa w sprawach większej wagi (komentarz do ustawy o Prokuraturii..., Marcin Dziurda i inni, LexisNexis, Warszawa 2010 r. , s.9-12).

Co do faktów istotnych w sprawie : powodowie są właścicielami zabudowanej nieruchomości położonej Ś. przy ul. (...) na działce nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą nr (...) . Jak wiadomo Sądowi z urzędu - ze sprawy I A Ca 398/13 - prawomocnym już postanowieniem z dnia 8.12.2006 r. Sąd Rejonowy Świnoujściu w sprawie o sygn. akt I Ns 270/04 z wniosku Gminy Ś. przy udziale J. i R. małżonków W. oraz Wspólnoty Mieszkaniowej na nieruchomości przy ul. (...) w Ś. ustanowił na rzecz kaźdoczesnego użytkownika wieczystego i właściciela nieruchomości stanowiącej działki nr (...), położonej w Ś. przy ul. (...) , odpłatną służebność gruntową polegającą m.in. na prawie przechodu przez nieruchomość w postaci działki nr (...). Zakres służebności został graficznie przedstawiony w załącznikach do opinii biegłego geodety W. S.. 11.09.20209 r. p.p.W. dokonali montażu bramy- kraty wraz z wykonaniem instalacji domofonowej, na początku 2010 r. wykonano ogrodzenie działki. M. Z. w budynku przy ul. (...) posiada gabinet stomatologiczny ,pozostali powodowie ze sprawy I C 25/10 w budynku przy ul. (...) mają lokale mieszkalne w których zamieszkują. Wyrok z w sprawie I C 25/10 z dnia 17 .03.2011 r. obecnie prawomocny , był poddany kontroli instancyjnej i Sąd II instancji potwierdził jego prawidłowość.

Przed Sądem pierwszej instancji ,bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy , pełnomocnik powodów w ostatnim słowie stwierdził ,że mocy art. 23 k.c. tego rodzaju sprawa zalicza się do dóbr osobistych . Konstytucja w art. 50 zapewnia ochronę mieszkania , przepisy Konstytucji stosuje się wprost. Ta sytuacja doprowadziła do tego ,że ludzie nie mogą mieszkać w swoich mieszkaniach. W piśmie procesowym z dnia 15.11.2014 r., określonym jako uzupełnienie apelacji , powodowie jeszcze raz podkreślili ,że wnieśli pozew w trybie art. 17 pkt 1 k.p.c. i art.23 k.c. - art.24 k.c. w powiązaniu z przepisami związkowymi o naruszenie i ochronę dóbr osobistych. Powodowie konsekwentnie twierdzili ,że wskutek wydanego w sprawie I C 25/10 wyroku nie mogą realizować swoich celów gospodarczych związanych z wybudowanym czterokondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym w wyniku czego mieli ponieść szkodę w wysokości 80.000 zł oraz z tytułu naruszenia dóbr osobistych (krzywdy) w kwocie 20.000 zł zadośćuczynienia . Powodowie wskazywali ,że odebrano im dobre imię, godność, wolność gospodarczą, zarzucali naruszenie nazwiska i dóbr związkowych, w tym wyrządzonych pełnomocnikowi z uwagi na zachowania organów władzy sądowej naruszających w sprawie zasady etyki. Precyzując podali ,że naruszonym ich dobrem osobistym jest nietykalność mieszkania , własności jako dobra osobiste .Zachowania pozwanych ad.1 i ad.2 zrodziły krzywdy i szkody powodów ustalone na 100.000 zł.

Przepisy art. 417 i art. 417<sup>1</sup> k.c. nie mają zastosowania do odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych , gdyż odpowiedzialność za naruszenie tych dóbr osobistych uregulowana jest w sposób odrębny w art. 23, 24 i 448 k.c. Podkreśla się , że jedynie szczególny rodzaj dóbr osobistych: zdrowie i wolność może podlegać także ochronie przewidzianej w art. 444 i 445 k.c. Jeżeli szkodę lub krzywdę wynikającą z rozstroju zdrowia wywołało

niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, odpowiedzialność Skarbu Państwa opiera się na zasadach art. 417 § 1 lub art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., a zadośćuczynienie przysługuje na podstawie art. 445 § 1 k.c. Orzeczenie sądu oraz jego uzasadnienie mogą stanowić bezprawne naruszenie dóbr osobistych jeżeli decyzja podjęta została poza kompetencjami organu, który ją wydał lub nie w celu urzędowym albo bez podstawy prawnej. Bezprawność wyłącza zatem jedynie działanie w ramach kompetencji organu, na określonej podstawie prawnej oraz w celu urzędowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09, LEX nr 584223).

W sprawie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności konieczne jest zawsze ustalenie, czy doszło w ogóle do naruszenia dóbr osobistych powoda. Ochrona dóbr osobistych przysługuje bowiem wyłącznie wówczas, gdy zostaną spełnione przesłanki przewidziane art. 24 § 1 k.c. co wymaga: "istnienia" dobra osobistego, jego naruszenia (lub zagrożenie naruszenia) oraz bezprawność działania sprawcy, przy czym spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany. Dobra osobiste, jak się powszechnie przyjmuje, są to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Kodeks cywilny w art. 23 k.c. zawiera przykładowy otwarty katalog dóbr osobistych. W orzecznictwie podkreśla się, że dobra osobiste są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Dobra te nie zależą od ludzkiej woli ani wrażliwości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę dodaje się wiele innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płęć, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej lub więź między członkami rodziny i inne. Szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wprowadzające wpływających na jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, niewywodzących się z istoty człowieczeństwa (zob. SN w wyroku z dnia 7 grudnia 2011 r. II CSK 160/11, Lex 1112726). A. S. już przed laty podkreślał, że nie można mnożyć ponad rzeczywistą potrzebę dobra osobiste, które podlegają ochronie. Nie powinno się też ujmować zbyt szeroko kategorii ochrony dóbr osobistych. Bezprawność zachodzi przecież także wówczas, gdy działanie sprawcy nie naruszyło żadnego prawa podmiotowego. Z przepisu art. 415 k.c. wcale nie wynika, że w razie zawinionego wyrządzenia szkody poszkodowanemu przysługiwało dobro osobiste. Przy innym postawieniu sprawy pojęcie dobra osobistego staje się mgliste i zaczyna tracić realne znaczenie. Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy - chronioną wartość oraz prawo żądania od innych jej poszanowania. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że wszystkie prawa podmiotowe o randze konstytucyjnej lub ustawowej powinny być chronione za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c., ochrona dóbr osobistych w każdym razie wyjątkowy charakter. Tak więc sięganie do jej mechanizmów powinno następować z ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr (por. uchwałę SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41). Przepisy kodeksu cywilnego stanowią podstawę dla konstruowania intensywnej ochrony dóbr osobistych. Można z nich wyinterpretować normę zakazującą osobom trzecim naruszeń, jak i stwarzania stanów zagrożeń dla cudzych dóbr osobistych. Z uwagi na charakter prawny i naturę tych dóbr powstaje praktyczny problem ustalenia, kiedy ta norma została złamana. Powszechnie się przyjmuje, że dla oceny czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego należy stosować obiektywne oceny przyjmowane przez społeczeństwo. Należy w tym celu brać pod uwagę między innymi poglądy rozsądnych i uczciwie myślących ludzi. Ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana w oparciu o indywidualne przekonania i subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej.

Po tych ogólnych uwagach, dotyczących zdefiniowania samego pojęcia dóbr osobistych, powracając do realiów rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że własność nie stanowi dobra osobistego lecz wyłącznie prawo majątkowe. Stąd też nawet naruszenie uprawnień właścicielskich nie stanowi naruszenia dóbr osobistych. Powodowie oprócz ogólnych zarzutów formułowanych w procesie nie wykazali w żaden sposób by pozwani naruszyli ich inne dobra osobiste takie jak cześć, godność, dobre imię czy nietykalności mieszkania. Oznacza to, że powodowie nie wykazali by naruszone jakiegokolwiek ich dobra osobiste, w tym też ich zdrowie tak jak to prawidłowo, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, ustalił Sąd pierwszej instancji. A skoro tak zbędnym było sprawdzanie zaistnienia kolejnych przesłanek dla odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

Nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać różnych naruszeń. Tak jak to już zauważył Sąd pierwszej instancji pojęcie bezprawności na gruncie art. 417 k.c. wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganiom określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych (uchybień w sferze prawa materialnego i procesowego), jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 290/10 LEX nr 1111015). W podobny sposób na temat bezprawności, w kontekście odpowiedzialności Skarbu Państwa wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001/8/256 wskazał, że pojęcie "działanie niezgodne z prawem" ma ugruntowane znaczenie oraz, że w kontekście regulacji konstytucyjnej należy je rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. "Niezgodność z prawem" w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji). Pojęcie to jest więc węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności na gruncie prawa cywilnego, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem "zasad współżycia społecznego" lub "dobrych obyczajów".

Przenosząc takie rozumienie bezprawności na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że przeprowadzone postępowanie nie wykazało by pozwanym można było przypisać działania bezprawne skoro, jak to prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, ich działanie (orzekanie w sprawie cywilnej) mieściły się w granicach ustawowo przyznanym uprawnieniom sprawowania wymiaru sprawiedliwości i tym samym nie były bezprawne, a tym bardziej zawinione - art. 417 i art. 415 k.c. Uzupełniająco można dodać, że podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 § 1 k.c. jest spełnienie łącznie trzech przesłanek - niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, a szkodą. Konieczność łączego wystąpienia tych przesłanek oznacza, że brak jednej z nich przesądza o braku odpowiedzialności na podstawie wskazanego przepisu. Obowiązek wykazania, że na skutek bezprawnego działania (zaniechania) funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej czynności powstała szkoda spoczywała na powodach, którzy nie wykazali spełnienia żadnej z trzech opisanych koniecznych przesłanek, a wysokości szkody w żaden sposób nie uzasadnili. Już tylko dla wyczerpania możliwej kwalifikacji prawnej ustalonego stanu prawnego, przy dostrzeżeniu braku wprost roszczenia odszkodowawczego opartego na przepisie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., uzasadnione jest zauważenie, iż jest to przepis szczególny w stosunku do art. 417 k.c. Z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika, że w postępowaniu odszkodowawczym sąd nie może samodzielnie dokonywać ustaleń prejudycjalnych, a wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym powinno być poprzedzone rozstrzygnięciem właściwego organu (art. 424<sup>1</sup> k.p.c. i dalsze). Na obecny czas wyrok w sprawie I C 25/10 uprawomocnił się i w żaden sposób nie został skutecznie zakwestionowany.

Reasumując Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione w przedmiotowej sprawie przez Sąd pierwszej instancji, zasadniczo wobec braku zarzutów procesowych w tym kierunku, skutecznie nie podważonych w apelacji. Sąd II instancji ocenia też jako prawidłową kwalifikację prawną, z uwzględnieniem rozważań i ustaleń poczynionych powyżej. Oceniając zarzuty apelacyjne, w tym co do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów cywilnych materialnych jako bezzasadne, Sąd Odwoławczy apelację powodów, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił jako pozbawioną uzasadnienia. Marginalnie już tylko Sąd dodaje, że prawo własności nie ma charakteru absolutnego, a w sprawie o przywrócenie posiadania Sąd zasadniczo nie bada stanu prawnego lecz ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia. Uprawnienia właścicielskie powodów zostały ograniczone w innym postępowaniu - o ustanowienie służebności gruntowej.

Co do kosztów postępowania należy dodać, że art. 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii stanowi, że koszty zastępstwa procesowego zasądzone lub przyznane Skarbowi Państwa w sprawie, w której zastępstwo procesowe Skarbu Państwa wykonuje Prokuratura Generalna, przysługują Skarbowi Państwa - Prokuraturii Generalnej. Koszty te są egzekwowane przez Skarb Państwa - Prokuraturę Generalną na podstawie tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego



w klauzulę wykonalności wydaną na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego. Z kolei przepis art. 15 stanowi, że czynności zastępstwa procesowego przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi wykonują wyłącznie radcowie Prokuraturii Generalnej (ust. 1). Dokumentem upoważniającym radcę Prokuraturii Generalnej do wykonywania czynności zastępstwa procesowego jest legitymacja służbowa, która zawiera w szczególności imię i nazwisko oraz stanowisko służbowe radcy Prokuraturii Generalnej (ust. 3). W rozpoznawanej sprawie radcowie Prokuraturii przedłożyli legitymacje, (których odpisy są w aktach sprawy) co oznacza, że wykazali swoje upoważnienie do działania w sprawie. Stąd całość argumentacji przytoczonej przez pełnomocnika powodów, iż wykonujący czynności zastępstwa procesowego radcowie Prokuraturii nie są do tego uprawnieni gdyż nie są m.in. wpisani na listę adwokatów lub radców prawnych jest po prostu nieporozumieniem, przedstawiona argumentacja pomija bowiem obowiązujące w tym zakresie regulacje ustawowe. Przyznanie Skarbowi Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa poniesionych w sprawie celowych kosztów procesu wynika wprost z przepisów k.p.c., powyższe nie stanowi naruszenia wskazanych w apelacji przepisów ustawy - art. 16 ust. 2 i 3 oraz art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2009.146.1188 j.t.). Skarżący zarzucali Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 98 i art. 99 k.p.c. Powołane przepisy określają zasadę zwrotu kosztów procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Skoro powodowie przegrali sprawę obciążał ich obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwników procesowych - obu pozwanych w tej sprawie podmiotów. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do ewentualnego zastosowania w sprawie w zakresie rozstrzygnięcia kosztach postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji art. 102 k.p.c. W postępowaniu cywilnym w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu podstawą jest art. 98 §1 k.p.c. stanowiący, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony aczkolwiek Sąd nie jest pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej dokonywać w ramach regulacji zawartej w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności art. 98, 101, 102 oraz w przypadku przekroczenia stawek określonych rozporządzeniem. Ustawodawca przyznał sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r. IV CZ 61/13, LEX nr 1389013). Przenosząc te uwagi do rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że ani powodowie nie podali żadnych szczególnych okoliczności, ani też Sąd nie dopatrył się podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Dodać trzeba, że na koszty obciążające powodów w przypadku pozwanej M. S. (1) składało się wyłącznie wynagrodzenie reprezentującego ją profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego ustalone w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) - §1 ust.1 i 2, §2 ust.1 i 2 oraz §6, które należało zasądzić od powodów na rzecz pozwanych z uwagi na wynik procesu - art. 98 §1 i 3, art. 99, art. 108 §1 k.p.c. Pełnomocnictwo reprezentującego pozwaną radcy prawnego wygasło w toku procesu (k. 261) niemniej jednak ten profesjonalny pełnomocnik procesowy pozwanej złożył odpowiedź na pozew w której m.in. wnosił o zasądzenie od powodów na rzecz jego mandantki kosztów zastępstwa procesowego. W sytuacji oddalenia powództwa powodów czyli przegranie przez nich procesu zasadne było zasądzenie od nich na rzecz pozwanej M. S. (1) kosztów zastępstwa procesowego, przyznanych zresztą w najniższej, bo minimalnej stawce przewidzianej przepisami cytowanego wyżej rozporządzenia. W takim stanie faktycznym i prawnym brak było podstaw do modyfikacji postanowienia kosztowego.

Co do kosztów procesu poniesionych przez pozwaną Skarb Państwa - Sąd Apelacyjny dokonał zmiany postanowienia kosztowego Sądu Okręgowego uwzględniając zażalenie pozwanego i zasądzając dodatkowo od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii poniesione w sprawie koszty procesu, tj. stawiennictwa na wyznaczone rozprawy oraz wynagrodzenie należne za postępowania zażaleniowe - art. 397 §2 w zw. z art. 385 k.p.c. Sąd w pełni podzielił argumentację żalącego się pozwanego, iż koszty określone w złożonym spisie wydatków miały charakter celowych (art. art. 98 §1 i §3 w zw. z art. 99 k.p.c.).

Sąd nadto zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3 000,- złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego ( kwota 2700 zł przy wartości przedmiotu zaskarżenia -100 000 zł ) i zażaleniowego (art. 300 zł przy wartości przedmiotu zaskarżenia - 4374 zł ) mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego , w oparciu o przepisy - art. 98 §1 i §3, art.99,art. 108 §1 i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.)- §1 ust. 1, §6 pkt 7 , §13 ust. 1 pkt 2 oraz art. 8 ust 1 i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa ( Dz.U.2013.1150 j.t.).

SSA Dariusz Rystał SSA Mirosława Gołuńska SSA Marta Sawicka